

Spasimir Domaradzki

Wybory do Parlamentu Europejskiego w Bułgarii

Wybory do Parlamentu Europejskiego w Bułgarii odbyły się 9 czerwca 2024 r. wraz z przedterminowymi wyborami parlamentarnymi. Zakładano, że organizacja wyborów w formule „2 w 1” przyczyni się do wyższej frekwencji wyborczej, bowiem wybory krajowe tradycyjnie cieszą się większym zainteresowaniem. Jednakże frekwencja w wyborach do PE wyniosła 33,78% i w porównaniu do wyborów do PE w 2019 r. (32,64%) utrzymała się na podobnym poziomie. W IX kadencji Parlamentu Europejskiego (2019-2024) w ławach poselskich zasiadało 16 eurodeputowanych z Bułgarii, którzy byli członkami następujących grup politycznych: Europejska Partia Ludowa (GERB – 5 mandatów oraz DSB – 1 mandat), Odnówmy Europę (DPS – 3 mandaty), Socjaliści i Demokraci (BSP – 5 mandatów), Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy (VMRO – 2 mandaty). W nowym Parlamencie Europejskim Bułgaria będzie miała 17 posłów.

Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego. Wybory wygrała koalicja Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii – Związek Sił Demokratycznych (*Граждани за европейско развитие на България – Съюз на Демократичните Сили*, GERB-SDS), która uzyskała 473 994 głosy (23,54%). Drugie miejsce zajął Ruch na rzecz Praw i Wolności (*Движение за права и свободи*, DPS) z wynikiem 295 052 głosów (14,66%). Na trzecim miejscu uplasowała się koalicja Kontynuujemy Zmianę – Demokratyczna Bułgaria (*Продължаваме промяната – Демократична България*, KZ-DB), na którą swój głos oddało 290 792 wyborców (14,44%). Odrodzenie (*Възраждане*) znalazło się na czwartym miejscu z wynikiem 281 439 głosów (13,98%). Piąte miejsce zajęła Bułgarska Partia Socjalistyczna (*Българска Социалистическа Партия*, BSP) z wynikiem 141 175 głosów (7,01%). Z kolei Jest Taki Naród (*Има такъв народ*, JTN) zdobył 121 573 głosy (6,04%). Nowe ugrupowanie w bułgarskim parlamencie – Wielkość (*Величие*) – uzyskało 81 933 głosy, co jednak było niewystarczające do przekroczenia progu wyborczego, który w przypadku wyborów do Parlamentu Europejskiego wynosi 5,88%. Partie, które przekroczyły próg wyborczy, uzyskały następującą liczbę mandatów: GERB – 5, DPS – 3, KZ-DB – 3, Odrodzenie – 3, BSP – 2, JTN – 1.

Wymiana wybranych. Wśród kandydatów najwięcej głosów oddano na byłego dziennikarza o otwarcie prorosyjskich poglądach – Petara Wołgina z partii Odrodzenie. Drugi najlepszy wynik uzyskał Rosen Żeliazkow z GERB-SDS, z kolei trzeci Nikoła Minczew z KZ-DB. Częstą praktyką wśród niektórych ugrupowań politycznych w Bułgarii jest wystawianie znanych polityków na pierwsze miejsca list wyborczych. Po wyborach osoby te często jednak rezygnują z mandatu na rzecz kandydatów z kolejnych miejsc, nierzadko osób nieznanych, które uzyskują mandat do Parlamentu Europejskiego. Również po obecnych wyborach okazało się, że były przewodniczący bułgarskiego parlamentu Rosen Żeliazkow, który uzyskał mandat, zrzekł się go na rzecz kolejnej osoby z listy swojej partii. W ten sam sposób zachowali się również kandydaci z DPS, Dżewdet Czakyrow oraz Iskra Mihajłowa, zwalniając miejsca dla nowych posłów do Parlamentu Europejskiego. Z kolei europosłanka z ramienia BSP w poprzednim parlamencie, Elena Jonczewa, zdecydowała, że wystąpi w wyborach z ramienia DPS ze względu na obietnicę ze strony kierownictwa tego ugrupowania, że uzyska ponownie miejsce w Parlamencie Europejskim.

Nowi posłowie do Parlamentu Europejskiego. Z ramienia GERB-SDS swoje miejsca we frakcji Europejskiej Partii Ludowej (EPL) w Parlamencie Europejskim zachowają dotychczasowi europosłowie Andrej Kowaczew, Andrej Nowakow, Emil Radew oraz Ewa Majdel, do których dołączy Ilia Lazarov, dotychczasowy sekretarz generalny mniejszego koalicjanta, czyli Ruchu Sił Demokratycznych (*Съюз на Демократичните Сили*, SDS).

Stosownie do wyników głosowania z listy Ruchu na rzecz Praw i Wolności w ławach PE powinni zasiąść współprzewodniczący ugrupowania Dżewdet Czakyrow, dotychczasowy europoseł Ilhan Kiuczuk oraz europosłanka Iskra Mihajłowa. Jednakże zarówno Czakyrow, jak i Mihajłowa zrzekli się już swoich mandatów na rzecz Tanera Kabilowa oraz Eleny Jonczewej.

Koalicję KZ-DB w Brukseli reprezentować będą: były przewodniczący bułgarskiego parlamentu Nikoła Minczew wraz z Hristo Petrowem oraz dotychczasowym europosełem Radanem Kynewem. Kynew do tej pory należał do Europejskiej Partii Ludowej (EPL), natomiast Minczew i Petrow wyrazili wstępnie chęć dołączenia do frakcji liberałów w ramach grupy Odnówmy Europę. Wybór ten wynika m.in. z członkostwa GERB w EPL. Może to oznaczać, że także Kynew zmieni frakcję w Parlamencie Europejskim.

Partię Odrodzenie będą reprezentować: jeden ze współzałożycieli ugrupowania, Stanisław Stojanow, dotychczasowy dziennikarz z Bułgarskiego Radia (Българско Национално Радио) Petyr Wołgin oraz Rada Lajkowa, która była starszym doradcą w Komisji ds. Europejskich w niemieckim Bundestagu. Odrodzenie będzie reprezentowane po raz pierwszy w Parlamencie Europejskim. Biorąc pod uwagę niezwykle krytyczny stosunek tej partii do Unii Europejskiej, można się spodziewać, że jej posłowie dołączą do grupy Tożsamość i Demokracja bądź do nowego ugrupowania zrzeszającego skrajnie prawicowe formacje polityczne. Natomiast ewentualne członkostwo polityków z Odrodzenia we frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów należałoby uznać za odejście od haseł głoszonych wobec własnego elektoratu w Bułgarii.

BSP jest ugrupowaniem, które utraciło najwięcej mandatów w nowym Parlamencie Europejskim. Zamiast czterech przedstawicieli partię będą reprezentować jedynie Kristian Wigenin, były minister spraw zagranicznych, który był już wcześniej europosełem, oraz Cwetelina Penkowa. Politycy ci wejdą w skład frakcji Socjalistów i Demokratów.

Jedynka na liście Jest Taki Naród – Iwajło Wyłczew – będzie jedynym reprezentantem tego ugrupowania w Parlamencie Europejskim. Profil polityczny JTN może sugerować, że polityk tej partii wejdzie w skład którejś z grup politycznych o prawicowej orientacji (*vide* Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy bądź Tożsamość i Demokracja) lub pozostanie posłem niezrzeszonym.

Wnioski. Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego podtrzymały stan posiadania GERB w EPL, co umożliwił Borisowowi zachowanie swojej pozycji w tym ugrupowaniu. Ponadto, za wyjątkiem jednego posła, GERB będzie reprezentowane przez polityków posiadających doświadczenie w Parlamencie Europejskim.

Za sprawą nowych posłów z KZ-DB może zwiększyć się bułgarska reprezentacja w grupie politycznej Odnówmy Europę. Należy jednakże pamiętać, że do tej rodziny należy DPS, z którym KZ-DB jednoznacznie odrzuca wszelką możliwość współpracy. Odnówmy Europę mogłoby jednak rozważyć wykluczenie ze swoich szeregów DPS, którego lider Deljan Peewski jest objęty sankcjami na mocy ustawy Magnitskiego.

Nowa partia z Bułgarii w PE – Odrodzenie – będzie reprezentować nurt otwarcie eurosceptyczny i najprawdopodobniej szukać sojuszników wokół niemieckiej AfD. Jedyne posła z populistyczno-nacjonalistycznego ugrupowania Jest Taki Naród może starać się o bardziej koniunkturalną przynależność do EPL lub ALDE, chociaż narracja Wyłczewa o większej sprawczości Bułgarii w PE mogłaby świadczyć o dążeniu do członkostwa w grupie Europejskich Konserwatystów i Reformatorów lub nawet w grupie Niezależność i Demokracja.

Wyniki wyborów do PE w Bułgarii wskazują, że chociaż partie proeuropejskie – GERB, DPS oraz KZ-DB – odniosły sukces w głosowaniu, to jednocześnie za sprawą słabszego wyniku BSP została podwojona reprezentacja ugrupowań eurosceptycznych (Odrodzenie oraz JTN).